

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Dorota Rysińska

Protokolant : Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej

w sprawie adwokata **M. Z.**

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (j.t.: Dz. U. z 2014 r., poz. 635) w zw. z § 19 ust. 8 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 12 grudnia 2014 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionej

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury

z dnia 5 lipca 2014 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]

z dnia 13 stycznia 2014 r.

1) Oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) Obciąża obwinioną M. Z. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Rady Adwokackiej obwinił adwokata M. Z. o to, że „działając w imieniu pozwanej w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym w W. [...], w

odpowiedzi na pozew z dnia 2 września 2010 r. zgłosiła dowód z zeznań świadka adwokata E. M., na okoliczność ujawnienia przez świadka wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem przez świadka zawodu, w szczególności wiadomości uzyskanych w związku z udzieleniem pomocy prawnej występującemu w sprawie powodowi”, to jest o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t.j.: Dz. U. z 2014 r., poz. 635) w zw. z § 19 ust. 8 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...], orzeczeniem z dnia 13 stycznia 2014 r., uznał obwinioną adw. M. Z. za winną zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego i na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 1 ustawy - Prawo o adwokaturze (dalej w niniejszym uzasadnieniu także jako : PoA) wymierzył jej karę upomnienia oraz obciążył ją kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Odwołanie, sporządzone osobiście, od powyższego orzeczenia wniosła obwiniona. Sformułowała ona zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, tj. § 19 ust. 8 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (dalej w niniejszym uzasadnieniu także jako : ZZEAI GD) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu zbyt szerokiej wykładni terminu „wiadomości związanych z wykonywaniem zawodu”, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że zgłoszony wniosek dowodowy w istocie zmierzał do ujawnienia przez adwokata wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem przez niego zawodu.

W konkluzji odwołania, obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości przez jej uniewinnienie, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, orzeczeniem z dnia 5 lipca 2014 r., po rozpoznaniu odwołania obwinionej, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, zwalniając jednocześnie obwinioną od ponoszenia kosztów postępowania za II instancję.

Od powyższego orzeczenia odwoławczego sądu korporacyjnego kasację wywiódł obrońca obwinionej, zaskarżając je w całości i zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest § 19 ust. 8 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, w zw. z art. 4 ust. 1 oraz 6 ust. 1 i 3 ustawy – Prawo o adwokaturze, przez:

- a. dokonanie błędnej, zbyt szerokiej wykładni terminu „wiadomości związane z wykonywaniem zawodu”, poprzez objęcie nim wiedzy adwokata uzyskanej nie w związku, lecz przy okazji wykonywania zawodu, a mianowicie w związku z działaniem jako pełnomocnik do dokonania czynności cywilno-prawnej w imieniu klienta, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że zgłoszony przez obwinioną wniosek dowodowy zmierzał do ujawnienia przez adwokata wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem przez niego zawodu, oraz
- b. błędną interpretację pojęcia „zgłaszać” jako pojedynczego zachowania pełnomocnika niezależnie od faktycznej możliwości narażenia innego adwokata na konieczność ujawnienia wiadomości związanych z wykonywaniem zawodu z uwagi na faktycznie dokonane w procesie dopuszczalne modyfikacje wniosku dowodowego.

W konkluzji kasacji, obrońca obwinionej wniósł o zmianę orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu oraz zasądzenie na rzecz obwinionej zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Rozpoznając niniejszą kasację zgodnie z regułami określonymi w art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna i możliwe było, ze względu na spełnienie warunków określonych w art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 95n PoA, odstąpić od sporządzenia pisemnych motywów postanowienia o jej oddaleniu. Sąd Najwyższy zdecydował jednak, aby wyeksponować także na piśmie kilka uwag natury zasadniczej w tym celu, aby w miarę możliwości zapobiec w przyszłości podobnym zachowaniom adwokatów, udzielającym pomocy prawnej w charakterze pełnomocników procesowych stron.

Po pierwsze, zauważyć należy, że nie do zaakceptowania jest pogląd, przedstawiony w pkt b. *petitum* kasacji, iż przez „zgłoszenie dowodu” w rozumieniu § 19 ust. 8 ZZEaIGD należy rozumieć dopiero ostateczny kształt wniosku dowodowego, po jego wszelkich ewentualnych modyfikacjach i poprawkach. Zdaniem autora kasacji, „zgłoszenie wniosku dowodowego należy postrzegać i jako takie oceniać zgodnie z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń, w ramach których wniosek dowodowy jest składany, a następnie modyfikowany” (cytat z pkt 2.2. uzasadnienia kasacji). W dalszych wywodach autor kasacji posuwa się tak daleko, że w zasadzie lansuje tezę, iż wniosek dowodowy, który został złożony, ale jeszcze przez organ dowodowy nie został rozpoznany, nie jest tym wnioskiem dowodowym, o którego naganności mowa jest w § 19 ust. 8 ZZEaIGD, albowiem „w okresie poprzedzającym rozpoznanie wniosku o przeprowadzenie dowodu zgłaszający ma możliwość modyfikacji, doprecyzowania czy też ewentualnego cofnięcia wniosku aż do momentu jego

przeprowadzenia” (cytat z dalszego fragmentu pkt 2.2. uzasadnienia kasacji). Niezasadność, czy wręcz absurdalność takich zapatrywań nie wymaga szerszej motywacji, zarówno w świetle wykładni językowej, jak i elementarnych zasad logiki. Nie można modyfikować, czy doprecyzowywać, a tym bardziej cofać dowodu, który nie został uprzednio zgłoszony. Zatem wypełnienie ustawowych znamion przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na naruszeniu zakazu określonego w § 19 ust. 8 ZZEaIGD, należy oceniać w świetle pierwotnej treści wniosku dowodowego przedstawionego organowi procesowemu. Dowód, o którego przeprowadzenie wniosła strona w piśmie procesowym przedłożonym organowi procesowemu, to dowód „zgłoszony”, w rozumieniu także i § 19 ust. 8 ZZEaIGD. Wszelkie dalsze zachowania strony, zmierzające do zmodyfikowania treści tzw. tezy dowodowej, sformułowanej we wniosku lub osłabienia treści zawartych w uzasadnieniu tego wniosku, czy nawet cofnięcie wniosku, mogą jedynie wpływać moderująco na ocenę karygodności zachowania pierwotnego (i tak też zostały w niniejszej sprawie ocenione przez sądy korporacyjne). Podsumowując, jeżeli z treści pierwotnego wniosku wynika, że adwokat zgłosił dowód z zeznań świadka, będącego adwokatem, w celu, o którym mowa jest w § 19 ust. 8 ZZEaIGD *in fine*, to spełnione są ustawowe znamiona przewinienia dyscyplinarnego i to w formie dokonania, a nie usiłowania.

Po drugie, przy prezentowaniu poglądów, iż termin „wiadomości związane z wykonywaniem zawodu” powinien być na gruncie § 19 ust. 8 ZZEaIGD interpretowany zwężająco (jak czyni to autor kasacji w wywodach nawiązujących do pkt a jej *petitum*), adwokaci powinni pamiętać, że zgodnie z zakazem wykładni homonimicznej i z zasadami wykładni systematycznej wewnętrznej i zewnętrznej, opowiadają się

zatem za takim samym, zwężającym, rozumieniem praktycznie tożsamego terminu na gruncie § 19 ust. 1 ZZZAiGD, ale co więcej – postulują zwężające rozumienie tych terminów nie tylko na użytek „wewnętrzny”, to jest w związku z ich odpowiedzialnością dyscyplinarną za delikty zawodowe, ale także i na użytek „zewnętrzny”, to jest w związku z ich możliwością powołania się na konieczność zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu w sytuacjach, gdy to organ procesowy (np. sąd powszechny, prokurator) decydować będzie, czy jakieś okoliczności objęte są tą tajemnicą.

Po trzecie, niezależnie od uwagi ogólnej zawartej w poprzednim fragmencie niniejszego uzasadnienia, stwierdzić należy, że w ramach zarzutu z pkt a *petitum* kasacji, autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia próbuje kwestionować nie pogląd prawny, który wyrażony został w prawomocnym orzeczeniu sądu korporacyjnego, ale ustalenia faktyczne, które legły u podstaw zaprezentowanego w tym orzeczeniu poglądu. Punktem wyjścia rozważań materialnoprawnych autora kasacji jest to, że – cyt. „obwiniona wnosła w **ostatecznym** (podkreślenie SN) kształcie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka jedynie na okoliczność potwierdzenia złożenia przez świadka oświadczenia woli” (cytat z pkt 2.1. uzasadnienia kasacji), gdy tymczasem prawidłowe ustalenia faktyczne (których autor kasacji nawet nie próbował zakwestionować od strony procesowej) nie tylko sądu korporacyjnego pierwszej, ale także i drugiej instancji, sprowadzają się do tego, iż „...pierwotny wniosek dowodowy z zeznań adw. E. M. zgłoszony w odpowiedzi na pozew z 2.09.2010 r. sformułowany został w **znacznie szerszym zakresie** niż twierdzenia skarżącej, że miał dotyczyć wyłącznie potwierdzenia przez świadka będącego adwokatem faktu złożenia podpisu pod przedmiotowym oświadczeniem. Już z **samej**

treści tezy (oba podkreślenia pochodzą od Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury) dowodowej wynika, iż wniosek miał dotyczyć nie faktu oświadczenia woli ale wprost faktów, o których wiadomość adw. E. M. powzięła w związku z wykonywaniem zawodu jako pełnomocnik strony prowadzącej negocjacje dotyczące podziału majątku” (cytat z k. 3 uzasadnienia orzeczenia WSDA). Sąd Najwyższy ze swej strony z całą stanowczością podkreśla, że zawarta - w pkt 4a odpowiedzi na pozew, sporządzonej przez obwinioną - teza dowodowa, w której mowa jest o tym, że adw. E.M. miałyby zostać przesłuchana „na okoliczność włączenia składników majątkowych będących przedmiotem pozwu do majątku wspólnego małżonków oraz na okoliczność relacji pomiędzy porozumieniem z 28 lutego 2009 r. a umową małżeńską majątkową i umową częściowego działu majątku objętego była wspólnością ustawową z 22 kwietnia 2009 r.” , wzmocniona wywodami zawartymi na str. 4 maszynopisu tego pisma procesowego, znów z odwołaniem się do tego, że określone fakty dotyczące rozliczeń majątkowych między małżonkami K. zostaną potwierdzone przez zgłoszoną w charakterze świadka była pełnomocniczkę R. K., z jednej strony w jednoznaczny sposób uzasadnia prawidłowość ustaleń faktycznych i poczynionych w oparciu o te ustalenia ocen prawnych, leżących u podstaw zaskarżonego kasacją orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, z drugiej zaś strony pokazuje, jak instrumentalnie zostały skonstruowane zarzuty skargi kasacyjnej.

Opisane wyżej uwarunkowania zadecydowały o oddaleniu kasacji wniesionej w niniejszej sprawie, jako oczywiście bezzasadnej.

